

Józef Wittlin w Ameryce. Klasycznie obcy – recenzja książki Jacka Hajduka

Publikacja Jacka Hajduka, wydana w 2023 r. przez Wydawnictwo „Więź”, jest opowieścią o historii przekładu *Odysei*, odbitej w biografii tłumacza-tułacza i rzuconej na szersze tło epoki¹. Książka składa się z kilku części, a każda z nich odzwierciedla charakterystyczny okres życia i aktywności pisarza – Józefa Wittlina – i jego związki z Homerem i *Odyseją*. Tytuły są następujące: wstęp – „*Navigare necesse est* albo Wittlin w świecie Homera”, rozdział I – „Ameryka Wittlina albo przeżywanie Homera”, rozdział II – „Europa Wittlina albo przetwarzanie Homera”, rozdział III – „*Odyseja* Wittlina albo przywracanie Homera”, zakończenie – „*Vivere non est necesse* albo Homer w świecie Wittlina”. Główna teza książki została wyrażona we wstępie:

A zatem – moja teza: Wittlin, uważam, nie tylko „z powołania i przekonania”, ale wręcz programowo tułaczą wędrowkę Odyseusza – ów „mit mitów” – wpisał w „wiek wojen”, w którym przyszło mu, pacyfiście, przeżyć większość życia. Stał się więc Wittlin paradoksalnie, bo mimo swego jako pisarza-wygnauca przeważnie milczenia, najwymowniejszym przedstawicielem zjawiska, które określam mianem „momentu homerowego”².

Dwie tezy poboczne koncentrują się z kolei na pochodzeniu żydowskim i perfekcjonizmie autora, tak w zakresie swojej własnej twórczości, jak i przekładów.

¹ J. Hajduk, *Od autora* [w:] J. Hajduk, *Józef Wittlin w Ameryce. Klasycznie obcy*, Warszawa 2023, s. 8.

² J. Hajduk, *Józef Wittlin...*, op. cit., s. 30.

Opowieść o Wittlinie, który na pokładzie statku „Siboney” w 1941 r. przybył do USA, rozpoczyna rozdział pierwszy. Kolejnym etapem była przeprowadzka z Manhattanu na Bronks. Interesujące wątki dotyczą znajomości ze skamandrytami – Julianem Tuwimem, który w tym czasie znajdował się w Ameryce i podjął decyzję o powrocie do kraju, oraz Kazimierzem Wierzyńskim i Janem Lechoniem. Hajduk zwraca uwagę na to, że:

Trzej skamandryci towarzysze Wittlina w Ameryce – Tuwim, Wierzyński i Lechoń – to zarazem umownie trzy odmienne warianty bycia wygnańcem: próba cofnięcia czasu, nowe, udane życie poza ojczyzną, kapitulacja. A zarazem trzy, jakże do siebie niepodobne, punkty odniesienia dla samego Wittlina.

W czasie pobytu w Ameryce Wittlin zaczął również publikować w Instytucie Literackim. Jego esej pt. *Blaski i nędze wygnania* ukazał się we wrześniowym numerze „Kultury” z 1959 roku. Pisał w nim m.in. o kondycji pisarza emigracyjnego i roli języka ojczystego. Poza tym drukował w „Wiadomościach” i współpracował z Radiem Wolna Europa³. Autor zwrócił uwagę na teksty o tematyce amerykańskiej opublikowane przez pisarza, m.in. w zbiorze wydany przez Jerzego Giedroycia w 1963 r. (Biblioteka Kultury, tom 85) pt. *Orfeusz w piekle XX wieku*⁴. Na uwagę zasługują również notatniki systematycznie prowadzone przez pisarza od lat 20. do 1975 r., stanowiące cenne źródło archiwalne dla dalszych badań nad jego biografią i spuścizną⁵. W rozważaniach podkreślono tragizm i rozdarcie pisarza między Starym a Nowym Światem oraz swoistą rolę łącznika, jaką odgrywał śródziemnomorski antyk⁶.

Drugi rozdział koncentruje się na okresie życia w Europie w latach 1896–1940. Mowa o najwcześniejszych pracach nad przekładem *Odysei* oraz „własnej Itace” pozostawionej w wyniku działań wojennych. „Itaka Wittlina, nawet jeśli Lwów odgrywał w niej jedną z ról pierwszoplanowych, była nie miastem, ale raczej siecią miast”⁷. W latach 1914–1944 myśli o Europie: „[...] od Lwowa, Brodów i Krakowa, przez Warszawę i Łódź, Rzym i Florencję,

³ *Ibidem*, s. 67–70.

⁴ Dla przykładu *Poe w Bronksie* [w:] *ibidem*, s. 79–92.

⁵ *Ibidem*, s. 92.

⁶ *Ibidem*, s. 95–98.

⁷ *Ibidem*, s. 105.

po Wiedeń, Berlin i Paryż. Itaka Wittlina to Europa wielu języków, wielu nacji, wielu religii⁸. To zatem koncept, idea nie-miejsca, jak zauważa Hajduk.

Ciekawe wątki dotyczą interpretacji fabuły powieści Wittlina pt. *Sól ziemi*, wydanej po raz pierwszy w 1935 r. i planowanej jako pierwszy tom trylogii. Także w tym dziele spotykamy się z odniesieniami do antyku. Historia Piotra Niewiadomskiego powinna być bowiem odczytywana w odniesieniu do dzieł Homerowych, *Iliady* i *Odysei*, oraz eseju Simone Weil *L'Iliade ou le poème de la force*⁹. Jak wspomniano, Wittlin był pisarzem-podróżnikiem; przez całe swoje życie jeździł i zwiedzał kraje europejskie, ze szczególnym sentymentem odwiedzając Włochy. Jednak to wyjazd z Polski 9 lipca 1939 r. okazał się datą przełomową.

Kolejny rozdział książki skupiał się na tłumaczeniach Homera. Historia powstawania przekładów na przestrzeni różnych epok, a także historia procesu tłumaczenia przez samego Wittlina rzuca nieco światła na warsztat jego pracy. Przekład powstawał bowiem przez dość długi czas, a także był wielokrotnie poprawiany i modyfikowany pod względem językowym. Jak pisał autor publikacji: „Wyjątkowość »*Odysei* Wittlina« bierze się z różnorodnego i równoczesnego na wielu poziomach powiązania polskiego pisarza z tym greckim eposem”¹⁰, a także:

Stałe nadpisywanie sensów – i to jest może najgłębszym jądrem Wittlinowej filozofii przekładu Homera – idzie tu niejako równolegle z nadpisywaniem form. Tym samym odnosimy więc wrażenie, że *Odyseja* Wittlina przylega ściślej do *Odysei* Homera aniżeli jakikolwiek inny przekład tego eposu na język polski¹¹.

Praca nad przekładem *Odysei* była dla niego bardzo ważna, co mogą potwierdzać zachowana korespondencja i bogactwo źródeł archiwalnych tłumacza¹² odnoszących się do fragmentów tego eposu. Warto zaznaczyć, że w paryskiej „Kulturze” ukazały się pieśni I oraz V dzieła („Kultura” 1954, nr 4/78). Ciekawym fragmentem pracy są także przykłady konkretnych

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*, s. 114–120.

¹⁰ *Ibidem*, s. 166.

¹¹ *Ibidem*, s. 167.

¹² *Ibidem*, s. 172–173.

modyfikacji, tj. zmian interpunkcji, uaktualnienia pisowni, zmiany szyku, wymiany lub redukcji słownictwa, które zostały poczynione w 3 edycjach tekstu. Do tego celu posłużono się 5 przykładami-fragmentami tekstu. Wittlin na łamach „Kultury” wyjaśniał, a także polemizował (m.in. ze Stanisławem Westfalem i Janem Parandowskim) z uwagami co do przekładu. Koncentrował się na kwestii archaizacji języka oraz rytmu wiersza (przekład wierszem i prozą)¹³. W książce podniesiono również temat obecności przekładów dzieł klasycznych na łamach „Kultury”; w tym kontekście autor zwrócił uwagę na twórczość Wieniewskiego, Wittlina i Vincenza¹⁴.

Zakończenie książki przynosi refleksje zarówno o dziełach przypisywanych Homerowi, ale przede wszystkim o uniwersalizmie wartości w nich zawartych. Rys biograficzny Wittlina umieszczony w końcowej części książki raz jeszcze potwierdza, z jak ciekawą postacią literatury i kultury możemy obcować za pośrednictwem jego dzieł.

Twórczość literacką Wittlina, własną i przekładową – powstającą na przestrzeni sześciu dekad – także uznać trzeba za wielopostaciową: pisał wyrafinowaną poezję, lekkie omówienia i recenzje, epicko „rozmachniętą” prozę, nieskładne notatki i skrupulatne komentarze. Tłumaczył *Gilgamesza* i *Odyseję*, ale też powieści i wiersze współczesnych sobie pisarzy. *Hymny*, *Sól ziemi*, *Orfeusz w piekle XX wieku* i trzy *Odyseje* – podobnie jak wielkie dzieło Miłosza – tworzą szeroką (by nie powiedzieć: pełną) panoramę XX stulecia. W dorobku Wittlina zamyka się bowiem cała tej epoki inność, jej ważkość i tragizm [...] ¹⁵.

Warto poznać tę twórczość, a być może również zastanowić się, dlaczego motto zaczerpnięte od Plutarcha *Navigare necesse est, vivere non est necesse* zostało również przywołane w Wittlinowej *Odysei*.

¹³ *Ibidem*, s. 183–196.

¹⁴ *Ibidem*, s. 197–211.

¹⁵ *Ibidem*, s. 233–234.